

# Andrzej Sobolewski, Wznieś serce nad zło

Z żalu, co przygniata Cię,  
Z czarnej nocy pełnej łez,  
Nawet z beznadziei złej,  
Podniesiesz się,

Choćbyś już kamieniem był,  
Choćbyś zwątpił albo pił,  
Choćbyś całkiem był na dnie,  
Podniesiesz się.

Choćbyś wyparł się swych korzeni  
Bogów swych  
spotkasz ludzi co pokażą drogę ci

Wznieś serce nad zło  
znajdź drogę przez mrok  
wznieś z patkiem nad mgły  
w obłokach mieszka świt  
Wznieś serce nad zło

Choćbyś wyparł się swych korzeni  
Bogów swych  
spotkasz ludzi co pokażą drogę ci

Wznieś serce nad zło  
znajdź drogę przez mrok  
wznieś z patkiem nad mgły  
w obłokach mieszka świt  
Wznieś serce nad zło